



Szczecińskie organizacje pozarządowe coraz liczniej opisują swoje działania na własnych stronach internetowych. Staram się zachęcać Państwa do zapoznania się z działalnością kolejnych szczecińskich ngo'sów.

**Anna Stępień**

**Stowarzyszenie Czas Przestrzeń Tożsamość, ul. Lenartowicza 3-4, 71-445 Szczecin, tel. 91 423 88 97, e-mail:biuro@cpt.org.pl, www.cpt.org.pl**

**Projekt OTWARTA SZTUKA** ma za zadanie promować artystów poprzez dotarcie do bezpośrednich odbiorców sztuki. W dniach 3-4 czerwca 2006 r. można było odwiedzać szczecińskich artystów w ich pracowniach. W roku 2007 projekt będzie realizowany w dniach 26-27. 05.2007. Szczecin miasto portowe, położone nad morzem - tak jest odbierane nasze miasto w centralnej Polsce a może nie. Szczecin to również przystań artystyczna. Tworzy tu wielu artystów. Niekoniecznie są tak widoczni jak port czy stocznia. Czasem bezpośrednio w naszym sąsiedztwie, w zamknięciu. Wielokrotnie doceniani poza Szczecinem, a tu niemal nieznanymi. Projekt OTWARTA SZTUKA skupia wokół siebie artystów, działających na różnych polach zainteresowań. Ta różnorodność przyciąga również odbiorców sztuki - mieszkańców regionu. Dzięki Otwartej sztuce prezentujemy artystów wypowiadających się poprzez malarstwo, rysunek, grafikę, fotografię, architekturę. W czerwca br. wszystkie te pracownie stanęły otworem dla mieszkańców. Udało się pokazać i ów tajemniczy proces twórczy, można było poznać pracownie, artyści zdradzali trochę swojego warsztatu, zaprezentowali też swoje prace, które można było też zakupić. Ciekawe były reakcje i relacje osób odwiedzających artystów, dla wielu był to pierwszy kontakt ze sztuką. Partnerem dla projektu jest m.in. Gazeta Wyborcza, dzięki której powstał swoisty przewodnik-mapa po szczecińskich pracowniach - ułatwiło to znacznie dotarcie do nich. Uzupełnieniem projektu będzie internetowa baza danych szczecińskich pracowni wraz z krótką charakterystyką tworzącego w niej artysty. Baza będzie budowana przez cały okres - do kolejnej edycji projektu w 2007 roku. Podsumowaniem projektu była publiczna dyskusja nt. miejsca sztuki w Szczecinie, która odbyła się w dniu 3 czerwca br. w Pałacu Młodzieży, a w której udział wzięli: Jarosław Eysymont artysta-malarz, dr Wojciech Łopuch, Antoni Sobolewski wiceprezes CPT, Dariusz Trzciniński redaktor naczelny [fo:pa].

W przyszłym roku planujemy rozbudować projekt, zaprosimy do udziału artystów z całego województwa. Liczymy, że zbudujemy bazę artystów na podobnym poziomie jak nasi koledzy z Niemiec. Wówczas też połączymy siły w promocji artystów z Pomorza.



**Szczecińskie Stowarzyszenie Szachowe, ul. Santocka 15F/39, 71-113 Szczecin, tel. 606 960 501, e-mail: szachyszczecin@o2.pl, www.szachy.szczecin.pl**

Dekalog Młodego Szachisty

*Ucząc dziecko grać w szachy nie sposób nie*

*oddziaływać na nie wychowawczo, chociażby poprzez zasady i reguły jakich sami przestrzegamy i do których przekonujemy swoich podopiecznych. Każdy uczący formułuje w ten sposób swoisty zbiór przykazań szachowych. Nie inaczej jest również w moim przypadku...*



**1. LUBIĘ GRAĆ W SZACHY** Od tego prostego stwierdzenia wszystko się zaczyna. Jeżeli nie lubimy królewskiej gry, to po co w nią gramy? Ano znajdzie się kilka odpowiedzi na tak postawione pytanie: bo lubimy zwyciężać, lubimy zdobywać medale, lubimy wyjazdy na zawody szachowe i panującą na nich atmosferę, lubimy ten specyficzny moment, w którym nasz przeciwnik poddaje partię, czy wreszcie dlatego - bo chcą tego rodzice. Każdy z wymienionych powodów nie jest wcale zły, jednak w moim odczuciu - niewystarczający. Szczęśliwi ludzie to tacy, którzy odczuwają radość z tego co robią, czyli - zacytuję mm. Aleksandra Czerwońskiego - "chodzi o to, aby lubić szachy same w sobie - a nie siebie samego w szachach".

**2. CHCĘ GRAĆ CORAZ LEPIEJ** Doskonalenie własnych umiejętności, chęć stawania się coraz lepszym w dyscyplinie, której poświęcamy wiele wolnego czasu - to naturalne i jak najbardziej pozytywne dążenia. Wręcz marnotrawstwem byłoby zaprzepaszczenie talentu danego przez Stwórcę. "Precz sługo niegodziwy" - stwierdził Pan, kiedy po powrocie do domu otrzymał od jednego ze swych poddanych ów jeden talent, jakim obdarował go przed wyjazdem. Pozostałe sługi nie zakopały otrzymanych darów w ziemi, tylko je pomnożyły, zaskarbiając sobie wdzięczność Pana. *Kolejne zasady z artykułu pana Andrzeja Modzelana na stronie Szczecińskiego Stowarzyszenia Szachowego...*



**Stowarzyszenie Inicjatywa Młodych, ul. Wieczorowskiego 32, 71-793 Szczecin, [www.inicjatywamlodych.pl](http://www.inicjatywamlodych.pl)**

W czerwcu 2006 roku już po raz drugi odbył się **Przegląd Krótkich Form Teatralnych** organizowany przez **Stowarzyszenie Inicjatywa Młodych** oraz **Teatr Współczesny**. Zachęteni sukcesem zeszłorocznego Przeglądu organizatorzy postanowili, by i tym razem na scenie Teatru Współczesnego zgromadziła się rzesza Młodych ze Szczecina i regionu zafascynowanych sztuką teatralną. (...) Ludzie młodzi, tacy jak my, mają dość ograniczony wpływ na rzeczywistość. To właśnie jednak romantyczny duch młodości może przeciwdziałać miejskiej, wszechogarniającej impotencji. Postanowiliśmy więc zadać kłam coraz popularniejszej teorii o "generacji nic", której termin ukuł dwudziestosześcioletni Kuba Wandachowicz w swoim tekście opublikowanym w "Gazecie Wyborczej" (5.09.2002). Ludzi młodych określił tam jako przegrywających walkę z wolnością, pozbawionych romantycznego pierwiastka, żyjących w intelektualnej pustce. Na taką diagnozę nie możemy się zgodzić. Dlatego chcielibyśmy stworzyć środowisko młodych Szczecinian, którzy mają światu coś do powiedzenia, którzy chcą działać na rzecz poprawy rzeczywistości wokół siebie. Chcielibyśmy - oczywiście - działać na możliwie szeroką skalę, zdajemy sobie jednak sprawę z ograniczenia własnych możliwości. Dlatego będziemy starali się wpłynąć na ulepszenie tego, co najbliższe - czyli naszego miasta. Mamy w planie działalność dotyczącą trzech sfer życia miasta:

**1. EDUKACJA** Nie chcemy, rzecz jasna, otwierać nowego uniwersytetu - chcielibyśmy raczej organizować warsztaty, podczas których można będzie dokształcać się w kwestiach europejskich, wyrabiać sobie umiejętności społeczne czy uczyć się języków obcych. Myślimy o tym, by edukacja była bliżej życia - uczyła umiejętności, które teraz są naprawdę potrzebne. **2. SPRAWY PUBLICZNE MIASTA** Jesteśmy organizacją absolutnie niezależną od jakichkolwiek sił politycznych. Chcielibyśmy jednak dać wyraz swojemu stanowisku, gdy idzie o decyzje władz miejskich czy wojewódzkich, które dotyczą młodzieży. **3. PUBLICYSTYKA** - wydawanie naszego czasopisma, w którym młodzi mogliby prezentować swoje poglądy i pomysły. Zamierzamy wydawać gazetę, która ma spełnić takie zadanie. Marzy nam się miasto europejskie. Szczecińska niemieckość, szwedzkość, francuskość i polskość daje nam wiele do myślenia. Moment historii, w którym przyszło nam żyć (a szczególnie powrót Polski do rodziny narodów europejskich) stawia przed nami doniosłe zadania, ale sprawia też, że działalność społeczna może być fascynującą przygodą. Dlatego zwracamy się o poparcie do wszystkich, którzy chcieliby, żeby Szczecin był tak ładny, jak szczecińskie dziewczyny.

